

Sygn. akt IIK 495/17

RP II Ds. 12.2017

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23.04.2018r

Sąd Rejonowy w Zakopanem Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Janusz Kukła

Protokolant sek. sąd A. B.

w obecności Prokuratora Marcina Skowronka

po rozpoznaniu dnia 18.01.2018r; 28.03.2018r i 10.04.2018r sprawy

J. S.

urodz. (...) w Z.

s. J. i H. z d. S.

oskarżonego o to , że :

w okresie od nieustalonego dnia marca 2005 roku do 24 maja 2005 roku w Z., powołując się wobec B. K. na wpływy w instytucji samorządowej, tj. Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w K., podjął się pośrednictwa w załatwieniu dla wymienionej pozytywnego wyniku egzaminu na prawo jazdy kat. B w zamian za korzyść majątkową uzyskaną w kwocie 1.000 zł,

to jest o przestępstwo z art. 230§1kk

I. uznaje oskarżonego J. S. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 230§1kk i za to na mocy art. 230§ 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 33 §2 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych przy ustaleniu stawki dziennej na kwotę 30 (trzydzieści) złotych, co stanowi kwotę 1 500 (tysiąc pięćset) złotych;

III. na mocy art. 69 § 1 i par 2kk i art. 70 par 1 kk wykonanie wymierzonej wyżej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres 1 (jednego) roku próby.

IV. na mocy art. 72 § 1 pkt. 1 kk zobowiązuje oskarżonego do informowania Sądu o przebiegu okresu próby

V. na podstawie art. 45§1 kk orzeka oskarżonemu przepadek osiągniętej korzyści majątkowej na rzecz Skarbu Państwa w kwocie 1000 (tysiąc) złotych

VI. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 490 (czteryście dziewięćdziesiąt) złotych, w tym kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych opłaty sądowej.

Sygn. akt II K 495/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 kwietnia 2018 roku

Sąd ustalił stan faktyczny:

Począwszy od roku 2004 w (...) w K. i jego ośrodkach terenowych funkcjonował proceder korupcyjny, w którym brały udział osoby podejmujące się pośrednictwa w załatwieniu pozytywnego wyniku egzaminu na prawo jazdy w zamian za korzyść majątkową, będący zazwyczaj instruktorami lub osobami związanymi ze szkołami nauki jazdy, a także egzaminatorzy powołanego ośrodka oraz jego kierownictwo. Załatwianie egzaminów na prawo jazdy w (...) w K. przebiegało zasadniczo dwutorowo. Osoba pośrednicząca w załatwieniu prawa jazdy przekazywała kierownictwu (...) część uzyskanych od kandydatów pieniędzy, celem załatwienia pozytywnego wyniku egzaminu na prawo jazdy. Następnie poszczególni egzaminatorzy otrzymywali na kartkach pochodzących od dyrektora P. W. dane osobowe tych osób, które miały uzyskać pozytywny wynik egzaminu w zamian za korzyści majątkowe lub przynajmniej ich obietnicę. W dalszej kolejności, po przeprowadzonym egzaminie, wymienieni otrzymywali od dyrektora (...) w K. 200 złotych za osobę wyznaczoną do udzielenia jej niedozwolonej pomocy na egzaminie. Alternatywnie - osoby podejmujące się pośrednictwa w załatwieniu egzaminu osobiście albo za pośrednictwem innych osób - zwracały się do J. N. lub innego uczestniczącego w procedurze egzaminatora, który organizował grupy egzaminacyjne, przekazując mu dane lub dokumentację dotyczącą osób wyznaczonych do udzielenia pomocy na egzaminie oraz część otrzymywanych od kandydatów do uzyskania praw jazdy pieniędzy, w tym uzyskanych za pośrednictwem innych osób. Następnie J. N. powodował zapisanie wskazanej osoby do zarezerwowanej uprzednio grupy egzaminacyjnej i podejmował starania o wyznaczenie go do takiej grupy jako egzaminatora. W sytuacji, gdy J. N. nie egzaminował takiego kandydata osobiście, zwracał się o udzielenie mu pomocy do wyznaczonego innego egzaminatora, dzieląc się z nim otrzymaną korzyścią majątkową. Pomoc udzielana podczas egzaminów na prawo jazdy osobom, które przekazały uprzednio korzyść majątkową, częstokroć polegała na wyznaczeniu przez egzaminatora łatwiejszej trasy w trakcie jazdy po mieście lub też poleceniu wykonania manewrów uważanych za łatwiejsze. Stąd osoby egzaminowane w wielu przypadkach nie odczuwały wyraźnej pomocy ze strony egzaminatora.

Dowód: wyjaśnienia w charakterze podejrzanych J. N. k. 118-161, T. C. k. 15-24, R. M. k. 61-66, J. C. k. 39-60, B. M. k. 67-76, K. G. k. 77-109, protokół przesłuchania podejrzanego P. W. k. 110-116, odpisy wyroków k. 165-173,

Oskarżony J. S. prowadził działalność gospodarczą w postaci Ośrodka Szkolenia (...) w Z.. J. S. był jednym z uczestników powyżej opisanego procederu korupcyjnego. Oskarżony przekazywał osobiście lub za pośrednictwem T. C. i następnie kierownictwa (...) w K., część uzyskanych od kursantów pieniędzy celem zapewnienia pozytywnego wyniku egzaminu dla wskazanych kandydatów. Natomiast egzaminatorzy otrzymywali na kartkach pochodzących od dyrektora (...) P. W. dane osobowe tych kandydatów, którzy mieli uzyskać pozytywny wynik egzaminu w zamian za korzyści majątkowe lub przynajmniej ich obietnicę.

Dowód: wyjaśnienia w charakterze podejrzanych J. N. k. 118-161, T. C. k. 15-24, R. M. k. 61-66, J. C. k. 39-60, B. M. k. 67-76, K. G. k. 77-109, protokół przesłuchania podejrzanego P. W. k. 110-116, odpisy wyroków k. 165-173,

W konsekwencji powyższych działań, prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zakopanem z dnia 26 lutego 2016 roku sygn. akt II K 392/14, J. S. został uznany winnym szeregu czynów polegających na płatnej protekcji oraz pomocnictwie do udzielenia korzyści majątkowej egzaminatorowi (...) w K. w związku z załatwianiem pozytywnych wyników egzaminów na prawo jazdy dla szeregu osób, tj. przest. z art. 230 § 1 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 229 § 3 k.k.

Dowód: odpisy wyroków k. 165-173,

B. K. odbyła szkolenie podstawowe na prawo jazdy kat. B w Ośrodku Szkolenia (...) K. S. z siedzibą w L., a następnie kontynuowała szkolenie w ośrodku prowadzonym przez oskarżonego J. S. w Z.. W trakcie zajęć teoretycznych w miesiącu marcu 2005 roku, J. S., powołując się na znajomości w (...) w K., zaproponował B. K., w zamian za 1000 zł, pomoc w załatwieniu pozytywnego wyniku egzaminu na prawo jazdy. Oskarżony jednocześnie zapewnił B. K., że dzięki temu zda zarówno część teoretyczną jak i praktyczną. Żądana korzyść majątkowa miała zostać udzielona przez

B. K. na rzecz J. S., po pozytywnym wyniku egzaminu. Uzgodnioną wcześniej z oskarżonym korzyść majątkową w kwocie 1000 zł B. K. wręczyła J. S..

Dowód: w całości wiarygodne zeznania świadka B. K. k. 9-10, 206-207, dokumenty dotyczące uzyskania prawa jazdy przez B. K. k. 12-14,

Oskarżony J. S. informował B. K. o terminach egzaminów. We wskazanych dniach kandydatka na teren (...) w K. dojeżdżała z Z. transportem zorganizowanym przez J. S.. B. K. dwukrotnie tj. w dniach 27 kwietnia 2005 roku i 11 maja 2005 roku przystępowała do części teoretycznej egzaminu, każdorazowo jednak kończąc go z wynikiem negatywnym. Do kolejnego egzaminu na prawo jazdy kat. B w (...) w K. wymieniona przystąpiła w dniu 24 maja 2005 roku, uzyskując pozytywny wynik zarówno podczas części teoretycznej, jak i praktycznej. B. K. nie odczuła wyraźnej, niedozwolonej pomocy ze strony egzaminatora.

Dowód: w całości wiarygodne zeznania świadka B. K. k. 9-10, 206-207, dokumenty dotyczące uzyskania prawa jazdy przez B. K. k. 12-14,

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony J. S. nie przyznał się do winy oraz skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 181-183).

W toku postępowania przed sądem oskarżony ponownie nie przyznał się do winy. J. S. zaprzeczył pobieraniu pieniędzy od kursantów i przekazywaniu ich innym osobom oraz składaniu propozycji zapłaty pieniędzy w zamian za „załatwienie” egzaminu. Oskarżony zaprzeczył przyjęciu pieniędzy od B. K. za pomoc w uzyskaniu pozytywnego wyniku egzaminu, której jak podał nie kojarzy. Co więcej, wyjaśnił, że nigdy nie miał żadnych wpływów w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w K. ani w żadnym innym. Co najwyżej mógł pomóc w ustaleniu terminu egzaminów, czasami woził kursantów do K. albo mógł pomóc w korzystaniu przez kursantów z dodatkowych jazd przed egzaminem, po to, aby łatwiej mogli zdać ten egzamin. Jak podał były to usługi płatne ale nie miało to związku z pośrednictwem w załatwieniu dla żadnego z kursantów pozytywnego wyniku egzaminu na prawo jazdy. Regułą było, że kwoty te regulowane były w Ośrodku Szkolenia-S. J. w Z., ale zdarzało się, że ktoś nie przyszedł bądź nie zdołał uregulować należności i wówczas sekretarka przedstawiała wykaz takich osób z zaległościami i prawdą jest, że nie dopuszczał tych osób do egzaminu do chwili, do której nie uregulowali tych należności. (k. 205-205)

Po przesłuchaniu świadka B. K. oskarżony złożył dodatkowe wyjaśnienia, w których podniósł, iż do czasu egzaminu B. K., w ogóle nie kontaktowała się z nim a zdaniem oskarżonego gdyby miała mieć „załatwiony” egzamin, na pewno nawiązałaby kontakt z pytaniami, np. czy ma się tam zgłosić, z kim skontaktować, czy, co ma robić, albo, czy ktoś będzie jej podpowiadał ale takiego kontaktu z oskarżonym nie było. Co więcej, nie skontaktowała się również z nim po kolejnych egzaminach, do których przystępowała 3 razy, chociażby po to aby zapytać dlaczego nie zdała tych egzaminów skoro miała mieć „załatwione”. Ponadto, oskarżony wyjaśnił, że on nigdy nie wracał z egzaminu busem z kursantami, więc nie mogła mu wręczyć „łapówki”. O. sugerował, że świadek nie pamiętała ile płaciła w Ośrodku Szkolenia, ile za egzamin, a jedynie pamiętała o tym, że zapłaciła łapówkę. Dodatkowo oskarżony ponownie podniósł, że B. K. w ogóle nie kojarzy, nie był jej wykładowcą ani instruktorem. Oskarżony twierdził, że przed poprzednim terminem rozprawy na jego pytanie B. K. odpowiedziała, że żadnych pieniędzy mu nie dawała, a w trakcie rozprawy utrzymywała, że pieniądze dawała. Zdaniem oskarżonego sposób zadawania pytań przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze sugerował treść odpowiedzi świadków. Znamiennie też zdaniem oskarżonego, B. K. zeznała, dopiero po upływie 12 lat, że wręczyła mu łapówkę, tak jak gdyby wcześniej o tym nie pamiętała. Oskarżony ponownie wskazał, że brał pieniądze od kursantów, ale nie za „załatwienie” egzaminów tylko za „załatwienie” terminów egzaminów, za dodatkowe jazdy wykonane przez kursanta, za dodatkowe wykłady, na które uczęszczał, co uwidocznił w wykazie i z tego kursantów rozliczał. W podsumowaniu wskazał, że, nigdy nie „załatwiał” żadnego egzaminu, nie miał na to żadnego wpływu, nie znał żadnego egzaminatora i nigdy nie powoływał się na jakiegokolwiek znajomości. (k. 215-216)

Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego J. S.. Oskarżony J. S. nieskutecznie przekonywał, że brak znajomości egzaminatorów w (...) w K. uniemożliwił mu „załatwienie” pozytywnego wyniku egzaminu na prawo jazdy. Oskarżony pominął w swych w wyjaśnieniach okoliczność, iż znał ówczesnego dyrektora (...) w K. P. W.. W istocie rzeczy

oznacza to, że znajomość egzaminatorów była oskarżonemu obojętna, skoro mógł w tego rodzaju sprawach zwrócić się wprost do dyrektora (...), który był przecież przełożonym egzaminatorów. Na taki mechanizm przestępnego proceduru wskazują zeznania J. N.. Ponadto świadek T. C., stanowczo twierdził, że pośredniczył w przekazywaniu kartek z nazwiskami kursantów, którym miała być udzielona pomoc na egzaminie pomiędzy J. S. i P. W.. Na podstawie okoliczności wskazanych przez J. N. i T. C., które w relacjach R. M. i J. C. znalazły swoje potwierdzenie co do funkcjonującego w (...) w K. mechanizmu załatwiania pozytywnych wyników egzaminów - ustalono, że oskarżony J. S. przekazywał osobiście lub za pośrednictwem T. C. i następnie kierownictwa (...) w K., część uzyskanych od kursantów pieniędzy celem zapewnienia pozytywnego wyniku egzaminu dla wskazanych kandydatów. Natomiast egzaminatorzy otrzymywali na kartkach pochodzących od dyrektora (...) P. W. dane osobowe tych kandydatów, którzy mieli uzyskać pozytywny wynik egzaminu w zamian za korzyści majątkowe lub przynajmniej ich obietnicę. O niewiarygodności wyjaśnień oskarżonego świadczą zeznania B. K.. W toku bezpośredniego przesłuchania tego świadka, sąd doszedł do przekonania, iż jej relacja jest zgodna z prawdą. Co do meritum wskazała ona, iż J. S. zaproponował jej aby „przeplaciła” prawo jazdy, mówił że pomoże jej zdać prawo jazdy jeżeli „przeplaci”, chodziło o kwotę 1.000 zł, którą ostatecznie mu wręczyła. Przed Sądem oskarżony podejmował próby wykazania, że świadek B. K. nie zeznawała zgodnie z prawdą, albo myli się w oczywistych kwestiach, gdy jej zeznania były dla niego niekorzystne. Przykładem takiego zachowania oskarżonego były sugestie, że podczas przesłuchania B. K. sposób zadawania pytań przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze sugerował treść odpowiedzi świadków. Sąd mając na uwadze wszystkie przytoczone okoliczności doszedł do przekonania, że wyjaśnienia oskarżonego są niewiarygodne i należy je traktować jako wyraz przyjętej linii obrony.

Ustalając stan faktyczny sprawy sąd miał na względzie w całości wiarygodne zeznania świadka B. K., wyjaśnienia w charakterze podejrzanych złożone przez świadków: J. N., T. C., R. M., J. C., B. M., K. G., dowody z dokumentów w postaci: dokumentów dotyczących uzyskania prawa jazdy przez B. K., protokół przesłuchania podejrzanego P. W., odpisy skrócony aktu zgonu P. W., odpisy wyroków, a także danych osobo-poznawczych i kartę karną.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka B. K.. Świadek niezmiennie zeznawała o warunkach przystąpienia do kursu na prawo jazdy w ośrodku szkolenia (...), uzyskaniu zaświadczenia lekarskiego, uczestnictwie w części zajęć teoretycznych, wykorzystaniu wszystkich lekcji nauki jazdy oraz niezdaniu części praktycznej egzaminu w dwóch pierwszych terminach. Zeznania świadka w tej części, znajdują odzwierciedlenie w dokumentacji dotyczącej uzyskania prawa jazdy przez tego świadka. B. K. zgodnie z prawdą zeznała, przed sądem podanie jak w postępowaniu przygotowawczym, iż przeprowadziła rozmowę z J. S., który uzależnił udzielenie pomocy na egzaminie od zapłaty kwoty 1000 złotych. B. K. przed sądem nie potrafiła sobie przypomnieć okoliczności przekazania pieniędzy J. S., w szczególności gdzie odbyło się przekazanie pieniędzy oskarżonemu, ani też wypowiedzi oskarżonego, co jest usprawiedliwione, gdy się uwzględni znaczny, bo wieloletni upływ czasu od zdarzenia. Prawdą jest, co sąd naocznie stwierdził w toku rozprawy głównej podczas składania zeznań przez B. K., że swoje relacje przedstawiała znajdując się w stanie silnego znerwicowania, w sposób widoczny ujawniając emocje, a nawet płakała. Wspominała też o znacznym zestresowaniu, które towarzyszyło jej przy składaniu zeznań przed sądem. Niemniej, świadek B. K., po odczytaniu jej treści poprzednio złożonych zeznań, stanowczo podtrzymała swoje zeznania z postępowania przygotowawczego, w których obok okoliczności przytoczonych wyżej, podała, iż J. S. oświadczył, że będzie musieć zapłacić mu sumę 1000 złotych, za pomoc w zdaniu obu części egzaminu. Świadek zeznała, że żadnej pomocy ze strony egzaminatora nie otrzymała w trakcie trwania tego egzaminu, który zdała za trzecim podejściem. Ponadto potwierdziła fakt przekazania oskarżonemu kwoty 1000 złotych.

Wyjaśnienia w charakterze podejrzanych J. N. k. 118-161, T. C. k. 15-24, R. M. k. 61-66, J. C. k. 39-60, B. M. k. 67-76, K. G. k. 77-109, protokół przesłuchania podejrzanego P. W. k. 110-116, dotyczyły ogólnie proceduru o charakterze korupcyjnym i protekcyjnym który miał miejsce w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w K., w którym to procedurze uczestniczył również J. S., wbrew jego wykrętnym wyjaśnieniom w tym zakresie.

Sąd dał wiarę relacjom T. C.. T. C. wskazał na okoliczności, w których poznał oskarżonego J. S.. T. C. stanowczo stwierdził, że pośredniczył w przekazywaniu pieniędzy oraz list z nazwiskami kursantów, którzy mieli uzyskać pozytywny wynik egzaminu w (...) w K., od oskarżonego J. S. dla J. K.. Świadek ten wskazał też, iż na spotkaniu w K. J.

K. powiedział J. S., że to T. C. będzie od niego odbierał pieniądze i listy nazwisk kursantów, gdy J. K. nie będzie mógł tego zrobić osobiście. T. C. zaznaczył, że nie był to jego pierwszy kontakt z J. S. i opisał okoliczności, w których widział go po raz pierwszy, gdy miał zdać egzamin za inną osobę. T. C. konsekwentnie twierdził, że spotkania z J. S. odbywały się w czwartki, zaś odebrane od niego listy nazwisk z pieniędzmi przewoził do J. gdzie oddawał je J. K.. T. C. zeznał, że listy kursantów, którzy mieli korzystać z pomocy egzaminatorów przekazywał trzem osobom, a wyjątkowo gdy ich nie było, wprost P. W.. Świadek wiarygodnie zeznał, że J. S. przekazywał listy kursantów z pieniędzmi na terminy egzaminów w kolejnym tygodniu. T. C. nie ukrywał, że osobiście pośredniczył w udzieleniu pomocy kursantom w nielegalnym zdaniu egzaminów w zamian za korzyść. Nie ma żadnych przesłanek, wskazujących na jakikolwiek interes świadka w pograżeniu i złożeniu stronniczej relacji w stosunku do oskarżonego J. S..

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. N.. Świadek był egzaminatorem w (...) w K. i przedstawił sposób, w jaki sam udzielał pomocy kursantom w zdaniu egzaminu na prawo jazdy w zamian za korzyści majątkowe. J. N. konsekwentnie twierdził, że cały proceder był organizowany przez P. W. bardzo dyskretnie, a egzaminatorzy musieli właśnie z nim ustalać terminy egzaminów dla osób „protegowanych” i musieli się w związku z tym dzielić uzyskiwanymi korzyściami. Świadek zaznaczył, że P. W. miał faktyczny wpływ na przydział egzaminatorów do poszczególnych grup kursantów (co formalnie należało do obowiązków koordynatora). W sytuacji gdy świadek osobiście organizował grupę kursantów, którzy mieli zdać egzamin w zamian za korzyść majątkową to ustalał termin egzaminu bezpośrednio z P. W. a potem dzielił się z nim pieniędzmi. J. N. podał, że zdarzały się sytuacje gdy to P. W. prosił go o pozytywne przeegzaminowanie konkretnych osób, choć było to sporadyczne i zwykle były to osoby z P.. J. N. wskazał, że jeden raz otrzymał od P. W. listę osób do przeegzaminowania - grupę z P. w terminie przypadającym na sobotę, którzy byli kursantami z ośrodka należącego do J. S.. Relacja J. N. o „ustawianiu” grup kursantów przez P. W. oraz wykorzystywania w tym względzie konkretnych egzaminatorów korespondują z zeznaniami T. C.. Według niego J. S. miał ustaloną z P. W. wartość korzyści za udzielenie nielegalnej pomocy w zdaniu egzaminu i także do niego docierały kartki z nazwiskami kursantów.

Zasługują na wiarę relacje B. M., K. G., R. M. i J. C.. R. M. w wyjaśnieniach złożonych w charakterze podejrzanego przyznał, iż począwszy od 2006 r. był proszony przez P. W. o udzielenie pomocy kursantom w zdaniu egzaminu raz w miesiącu lub raz na dwa miesiące. W takich sytuacjach P. W. przekazywał świadkowi kartki z nazwiskami kursantów, którym egzaminator miał udzielić pomocy. Bardzo podobne w swej wymowie były wyjaśnienia złożone w charakterze podejrzanego przez J. C., który podał, że po roku 2005 ugiął się pod naciskiem P. W. i zdecydował się „nie przeszkadzać”, a jeśli to będzie możliwe to pomagać kursantom w uzyskaniu pozytywnego wyniku egzaminu, za co otrzymywał od P. W. około dwustu złotych za egzaminowaną osobę. Obaj zgodnie zeznali, że kartki z nazwiskami kursantów, którym mieli udzielić pomocy otrzymywali również od J. M. a J. C. podał, że przekazywali mu je również nieznanemu mu mężczyźnie po uprzedniej wiadomości telefonicznej od P. W.. Obaj świadkowie zgodnie przyznawali, że otrzymywali gratyfikacje za udzielenie pomocy na egzaminie. Relacje R. M. i J. C. są spójne z zeznaniami T. C. oraz J. N.. T. C. w swoim zeznaniu wskazał osoby, którym przekazywał kartki z nazwiskami osób, którym pomoc na egzaminie miała być udzielona i obok P. W. wymienił również J. M.. Natomiast J. N. kategorycznie stwierdził, że P. W. sam „ustawiał” grupy kursantów, którym miała być udzielana pomoc na egzaminie i w tym celu wykorzystywał egzaminatorów spośród, których był także R. M..

P. W. w swoich wyjaśnieniach zawartych w protokołach przesłuchania w charakterze podejrzanego zaprzeczał przyjmowaniu jakichkolwiek korzyści materialnych za pozytywne wyniki egzaminów, przekazywaniu nazwisk kursantów i zlecaniu egzaminatorom prowadzenie egzaminów tak by kursanci je zaliczali bez względu na umiejętności. Zaprzeczał również wydawaniu poleceń pozostawiania wolnych miejsc tak by możliwe było dopisywanie kursantów na termin egzaminu oraz wydawania poleceń koordynatorom w sprawie wyznaczenia egzaminatorów. Wyjaśnienia P. W. w przytoczonej części nie wytrzymują krytyki w świetle zeznań J. N., J. C. i R. M. oraz zeznań T. C., którzy jednoznacznie wskazywali na wiodącą rolę P. W. w „ustawianiu” egzaminów. Zeznania świadków J. N., J. C. i R. M. przekonują, że P. W. miał decydujący wpływ na realizowanie procedury uzyskiwania nielegalnych korzyści majątkowych w zamian za pozytywne wyniki egzaminów i albo osobiście wskazywał, którzy kursanci mają zdać egzamin bez względu na umiejętności i w tych wypadkach wpływał na obsadę egzaminatorów oraz dzielił się korzyścią,

albo też dopuszczał do organizowania i przeprowadzania egzaminu w taki sam sposób przez egzaminatora (tak w wypadku J. N.) i w zamian uzyskiwał część korzyści.

Wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty Sąd uznał za wiarygodne. Nie budziły one wątpliwości, co do ich autentyczności, ponadto nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania. Sąd przeprowadził również dowód z aktu zgonu P. W..

Sąd zważył co następuje:

Oskarżony J. S. w okresie od nieustalonego dnia marca 2005 roku do 24 maja 2005 roku w Z., powołując się wobec B. K. na wpływy w instytucji samorządowej, tj. Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w K., podjął się pośrednictwa w załatwieniu dla wymienionej pozytywnego wyniku egzaminu na prawo jazdy kat. B w zamian za korzyść majątkową uzyskaną w kwocie 1.000 zł.

Tym samym zachowaniem swoim w pełni wyczerpał znamiona przestępstwa stypizowanego w art.230§1 kk.

W oparciu m.in. o depozycje ówczesnych egzaminatorów: J. N., K. G., B. M., J. C. i R. M. ustalono, że począwszy od roku 2004 w (...) w K. i jego ośrodkach terenowych funkcjonował proceder korupcyjny, w którym brały udział osoby podejmujące się pośrednictwa w załatwieniu pozytywnego wyniku egzaminu na prawo jazdy w zamian za korzyść majątkową, będący zazwyczaj instruktorami lub osobami związanymi ze szkołami nauki jazdy, a także egzaminatorzy powołanego ośrodka oraz jego kierownictwo. Załatwianie egzaminów na prawo jazdy w (...) w K. przebiegało zasadniczo dwutorowo. Osoba pośrednicząca w załatwieniu prawa jazdy przekazywała kierownictwu (...) część uzyskanych od kandydatów pieniędzy, celem załatwienia pozytywnego wyniku egzaminu na prawo jazdy. Następnie poszczególni egzaminatorzy otrzymywali na kartkach pochodzących od dyrektora P. W. dane osobowe tych osób, które miały uzyskać pozytywny wynik egzaminu w zamian za korzyści majątkowe lub przynajmniej ich obietnicę.

W oparciu o relacje J. N. i T. C., które w relacjach R. M. i J. C. znalazły swoje potwierdzenie co do funkcjonującego w (...) w K. mechanizmu załatwiania pozytywnych wyników egzaminów - ustalono, że J. S. przekazywał osobiście lub za pośrednictwem T. C. i następnie kierownictwa (...) w K., część uzyskanych od kursantów pieniędzy celem zapewnienia pozytywnego wyniku egzaminu dla wskazanych kandydatów. Natomiast egzaminatorzy otrzymywali na kartkach pochodzących od dyrektora (...) P. W. dane osobowe tych kandydatów, którzy mieli uzyskać pozytywny wynik egzaminu w zamian za korzyści majątkowe lub przynajmniej ich obietnicę.

Powyższe okoliczności znajdują potwierdzenie w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego w Zakopanem z dnia 26 lutego 2016 roku sygn. akt II K 392/14, mocą którego J. S. został uznany winnym szeregu czynów polegających na płatnej protekcji oraz pomocnictwie do udzielenia korzyści majątkowej egzaminatorowi (...) w K. w związku z załatwianiem pozytywnych wyników egzaminów na prawo jazdy dla szeregu osób, tj. przest. z art. 230 § 1 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 229 § 3 k.k.

Jak wynika z zeznań świadka B. K., w trakcie zajęć teoretycznych w miesiącu marcu 2005 roku, J. S., powołując się na znajomości w (...) w K., zaproponował B. K., w zamian za 1000 zł, pomoc w załatwieniu pozytywnego wyniku egzaminu na prawo jazdy, zapewniając jednocześnie, że dzięki temu zda zarówno część teoretyczną jak i praktyczną.

Znamię występku z art. 230 § 1 k.k. dopuszcza po nowelizacji wskazanego przepisu z 2003 roku przyjęcie, że wpływy, o których mowa w tym przepisie, dotyczą zarówno wpływów własnych (powołującego się) jak i wpływów wywieranych za pośrednictwem innych osób.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w K. był i jest obecnie samorządową osobą prawną w rozumieniu art. 116 ust. 2 ustawy prawo o ruchu drogowym, która, w zależności od czasu jej utworzenia pomiędzy rokiem 1997 a 20 czerwca 2005 r mogła być powołana przez kolejno przez wojewodę, zarząd województwa, względnie zarząd województwa w uzgodnieniu z odpowiednim ministrem do spraw transportu. Niezależnie jednak od daty powołania tej jednostki i posiadania osobowości prawnej po 20 czerwca 2005 r. działalność tej jednostki była poddana kontroli

samorządu, w tym czasie, zarządowi województwa stosownie do ówczesnego brzmienia art. 120 ust 1 ustawy prawo o ruchu drogowym. Zatem (...) w K. w czasie, gdy oskarżony J. S. dopuścił się zarzuczonego mu czynu, był instytucją samorządową.

Jak już wspomniano jedynym warunkiem podjęcia się pośrednictwa w załatwieniu pozytywnych wyników egzaminów w (...) w K. było uiszczenie odpowiedniej, indywidualnie określonej z każdym kursantem kwoty pieniężnej. Zeznania B. K. nie pozostawiają wątpliwości, że ustalona kwota korzyści została oskarżonemu faktycznie przekazana, przy czym nie ma znaczenia czy suma ta została przekazana przed egzaminami czy też po zakończeniu egzaminu na prawo jazdy w (...) w K.. Niemniej trzeba zaznaczyć, że przekazanie korzyści było poprzedzone obietnicą udzielenia korzyści, którą oskarżony J. S. przyjął od B. K..

Nie ma wątpliwości, że kwota przekazana oskarżonemu J. S. stanowiła korzyść majątkową. Suma wyrażona w pieniądzu, z góry ustalona stanowiła przysporzenie majątkowe dla oskarżonego, niezależnie od jej wysokości i dalszego postąpienia z tymi pieniędzmi. Uznać należy nadto, że w stanowiącym przedmiot rozpoznania przypadku motywem działania oskarżonego było uzyskanie w zamian za pośrednictwo korzyści majątkowej. Niewątpliwym jest zatem, że działanie pośrednika cechowało się zamiarem bezpośrednim w odniesieniu do wszystkich przedmiotowych elementów znamion typu czynu zabronionego opisanego w art. 230 § 1 k.k.

J. S. utwierdzał B. K. w przekonaniu o wpływach w (...) w K. oraz powoływał się na tego rodzaju wpływy. Jednocześnie zapewniał ją jako kursantkę, że w zamian za korzyść majątkową, jest gotowy pośredniczyć w uzyskaniu pozytywnego dla niej wyniku egzaminu.

Oskarżony J. S. wiedział, że przyjęcie korzyści, której celem jest załatwienie sprawy pozytywnego wyniku egzaminu jest działaniem nielegalnym. Miał również świadomość, że bezprawne jest odwołanie się do wpływów w (...) w K.. W konsekwencji należy uznać popełniony przez niego czyn za zawiniony.

Trzeba zaznaczyć, że z zeznań B. K. wynika, iż jej egzamin na prawo jazdy odbył się bez jakiegokolwiek ingerencji - pomocy ze strony egzaminatora. Jeżeli się uwzględni sposób realizacji procedury uzyskiwania pozytywnych wyników egzaminów relacjonowany przez J. N. i T. C., który wymagał czasu, a przy tym wskazywany przez J. N. brak bezpośredniego kontaktu pomiędzy oskarżonym J. S. a egzaminatorami, to nie ma żadnego dowodu, iż oskarżony w tym konkretnym wypadku ułatwił B. K. przekazanie korzyści majątkowej egzaminatorowi w zamian za uzyskanie pozytywnego wyniku egzaminu. Świadek stwierdziła, że w czasie egzaminu nie uzyskała pomocy ze strony egzaminatora. Skoro uprzednio dwukrotnie nie zdała egzaminu i nie można ustalić, że otrzymała jakąkolwiek pomoc od egzaminatora, to nie sposób uznać, że do nielegalnego pośrednictwa doszło. W oparciu o uzyskany materiał dowodowy nie sposób zatem wykazać, że oskarżony doprowadził do takiego stanu rzeczy, że udzielenie przez B. K. korzyści majątkowej finalnie egzaminatorowi w związku z pełnioną przez niego funkcją stało się łatwiejsze. Z tych samych względów brak jest również podstaw do wywiedzenia, że działając w zamiarze udzielenia pomocnictwa do przestępstwa z art. 229 k.k., oskarżony podjął takie czynności, że swoim zachowaniem bezpośrednio zmierzał do ułatwienia udzielenia korzyści majątkowej finalnie egzaminatorowi, które jednak nie nastąpiło.

Co do wymiaru kary:

Czyn przypisany oskarżonemu J. S. cechuje duży stopień winy i społecznej szkodliwości. Oskarżony w czasie popełnienia przypisanemu mu czynu dysponował odpowiednią wiedzą i doświadczeniem, gdy idzie o warunki egzaminowania osób ubiegających się o uzyskanie prawa jazdy. Dotyczy to w szczególności oskarżonego J. S., który firmował ośrodek szkolenia kierowców (...). Fakt konieczności posiadania odpowiednich umiejętności przez osoby odbywające kurs prawa jazdy, warunkujących możliwość uzyskania prawa jazdy, nadto zakaz przyjmowania korzyści majątkowych i odwoływania się do możliwości załatwienia konkretnej sprawy jak niedopuszczalność udzielania korzyści osobom pełniącym funkcje publiczne w zamian za złamanie przepisów prawa z pewnością należą do norm znanych oskarżonemu, skoro na co dzień stykał się z kwestiami organizacji egzaminu i funkcjonowania ośrodków ruchu drogowego. Wobec tego można było od oskarżonego oczekiwać, że będzie te normy respektował. Oskarżony kierował się niską pobudką, polegającą na działaniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działał w

sposób przemyślany, według z góry określonego schematu. Oskarżonego obciąża działanie z zamiarem bezpośrednim. Nie można pominąć, że rolą oskarżonego było odpowiednie wykształcenie kursantów, tak aby posiadli umiejętności prowadzenia pojazdów, a tym czasem J. S. najwyraźniej skupiał się nie na szkoleniu a na nielegalnym „załatwianiu” wyników egzaminów.

Sąd wymierzył oskarżonemu J. S. za przestępstwo płatnej protekcji polegające na przyjęciu korzyści od B. K. w zamian za podjęcie się załatwienia sprawy w instytucji samorządowej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 50 stawek dziennych grzywny po 30 złotych każda.

W przekonaniu sądu kara pozbawienia wolności wymierzona J. S. odpowiada stopniowi winy oraz jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości jego czynu. Kara ta jest odpowiednio dolegliwa i uwzględniając przemyślany sposób działania oraz odpowiednio piętnuje naganną motywację, polegającą na działaniu prowadzącym do osiągnięcia korzyści majątkowej. Orzeczona oskarżonemu kara pozbawienia wolności w ocenie sądu uwzględnia w odpowiednim stopniu ujemne następstwa wynikające z jednej strony z niedostatków szkolenia kursantów a jednocześnie stworzenia dla nich warunków do uzyskania prawa jazdy mimo braku wystarczających umiejętności. Sąd przy wymiarze kary grzywny miał na uwadze wysokość dochodów oskarżonego oraz jego możliwości majątkowe. Wymierzona kara grzywny miała na celu uświadomienie oskarżonemu nieopłacalność popełniania przestępstw.

Sąd doszedł do przekonania, iż osiągnięcie zapobiegawczego i wychowawczego celu kary jest możliwe bez osadzania oskarżonego w zakładzie karnym. Sąd zdecydował o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec J. S. na okres 1 roku próby. Oskarżony w czasie popełnienia zarzuconego mu czynu nie był karany. J. S. ma obecnie ponad sześćdziesiąt lat, jest emerytem i cierpi na poważne schorzenia kardiologiczne. W końcu nie można nie zauważyć, że od czasu popełnienia przypisanego mu przestępstwa upłynął już okres niemal 13 lat. Wszystkie te okoliczności przekonują, że w odniesieniu do oskarżonego J. S. zachodzi pozytywna prognoza co do jego zachowania w przyszłości.

Ponadto, wobec zastosowania dobrodziejstwa w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, Sąd na mocy art. 72 § 1 pkt. 1 kk zobowiązał oskarżonego do informowania Sądu o przebiegu okresu próby.

Natomiast na podstawie art. 45§1 kk orzeczono oskarżonemu przepadek osiągniętej korzyści majątkowej na rzecz Skarbu Państwa w kwocie 1000 złotych.

Sąd zasądził od oskarżonego koszty postępowania w kwocie 490 złotych w tym kwotę 420 złotych opłaty sądowej. Sąd nie dopatrzył się okoliczności nakazujących zwolnienie oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych.